

„Wesele” Stanisława Wyspiańskiego jako dramat symboliczny

Stanisław Wyspiański był jednym z najbardziej wszechstronnych artystów okresu Młodej Polski. Zajmował się literaturą, malarstwem, projektowaniem witraży, polichromii, mebli, tkanin i elementów wyposażenia wnętrz. Tworzył portrety, pejzaże oraz przedstawienia dzieci i scen macierzyństwa. Chętnie posługiwał się pastelami, ale wykonywał także rysunki piórkiem, kredką i węglem. Jego działalności plastycznej i literackiej nie powinno się rozpatrywać oddzielnie, ponieważ wszystkie dziedziny sztuki podporządkowywał jednej, spójnej wizji artystycznej.

Wyspiański szczególne znaczenie przypisywał teatrowi, w którym możliwe było połączenie poezji, malarstwa, muzyki, ruchu scenicznego, kostiumu, światła i architektury. Swoją wizję wyraził w słowach: „Teatr mój widzę ogromny”. Pragnął stworzyć teatr monumentalny, przemawiający jednocześnie do wyobraźni, uczuć i intelektu odbiorcy. Didaskalia w jego utworach nie są jedynie technicznymi wskazówkami dla aktorów i reżysera. Często mają poetycki charakter, określają nastrój scen, barwę światła, wygląd postaci oraz rytm wydarzeń.

Dramaturgiczny debiut Wyspiańskiego wiązał się z „Warszawianką”, utworem poświęconym powstaniu listopadowemu. Do tego wydarzenia historycznego powrócił również w „Nocy listopadowej” i „Lelewelu”. Pisał dramaty podejmujące tematykę antyczną, takie jak „Achilleis” oraz „Protesilas i Laodamia”, a także utwory rozgrywające się w środowisku wiejskim, między innymi „Klątwę” i „Sędziów”. Jednym z jego najważniejszych dzieł jest „Wyzwolenie”, którego główny bohater, Konrad, podejmuje próbę uwolnienia Polaków od utrwalonych sposobów myślenia, pustych gestów, narodowych mitów i bezrefleksyjnego

powtarzania dawnych wzorców.

Największą sławę przyniosło jednak Wyspiańskiemu „Wesele”. Utwór łączy obserwację obyczajową, satyrę społeczną, problematykę narodową oraz rozbudowaną warstwę symboliczną. Punktem wyjścia jest autentyczne wydarzenie – wesele krakowskiego poety Lucjana Rydla z pochodzącą z Bronowic Jadwigą Mikołajczykówną. Wyspiański wykorzystał prawdziwe miejsce, uczestników uroczystości oraz zasłyszane podczas niej rozmowy, ale przekształcił je w wieloznaczny dramat dotyczący sytuacji całego narodu.

Geneza „Wesela”

Na przełomie XIX i XX wieku w środowisku krakowskich artystów panowała moda na ludowość, określana mianem ludomanii lub chłopomanii. Malarze, poeci i przedstawiciele miejskiej inteligencji interesowali się życiem mieszkańców podkrakowskich wsi. Fascynowały ich barwne stroje, obrzędy, muzyka, gwara oraz żywiołowość chłopów. Wieś wydawała się przestrzenią autentyczną, zdrową i wolną od dekadentckiego znużenia, które odczuwała część młodopolskiej inteligencji.

Zainteresowanie ludowością nie zawsze prowadziło jednak do prawdziwego poznania mieszkańców wsi. Artyści chętnie malowali chłopskie stroje, brali udział w zabawach i podkreślali swój zachwyt nad prostotą wiejskiego życia, lecz często nie dostrzegali ciężkiej pracy, ubóstwa, konfliktów społecznych i politycznych aspiracji chłopów. Fascynowała ich przede wszystkim odświeżająca, kolorowa powierzchowność wsi.

Małżeństwa inteligentów z chłopkami stawały się w tym środowisku szczególnym znakiem bratania się różnych warstw społecznych. Lucjan Rydel, poeta znany ze swojej gadatliwości i zamiłowania do artystycznych gestów, poślubił Jadwigę Mikołajczykównę. Uroczystość weselna odbyła się w Bronowicach, w domu malarza Włodzimierza Tetmajera, który wcześniej ożenił się z Anną Mikołajczykówną, siostrą panny młodej.

Wyspiański był uczestnikiem wesela i obserwował spotkanie dwóch środowisk: krakowskiej inteligencji oraz bronowickiego chłopstwa. Zauważył, że pomimo wspólnej zabawy przedstawiciele obu grup nie potrafią się naprawdę porozumieć. Rozmawiają ze sobą, tańczą i piją, lecz pozostają zamknięci we własnych wyobrażeniach. Pod maską serdeczności kryją się nieufność, poczucie wyższości, uprzedzenia i bolesne wspomnienia historyczne.

Tadeusz Boy-Żeleński w napisanej po latach „Plotce o «Weselu»” wyjaśniał okoliczności powstania dramatu i wskazywał rzeczywiste pierwowzory bohaterów. Gospodarzem był Włodzimierz Tetmajer, natomiast Gospodynią – jego żona Anna Mikołajczykówna. Pan Młody posiada cechy Lucjana Rydla, a Panna Młoda – Jadwigi Mikołajczykówny. Poeta przypomina Kazimierza Przerwę-Tetmajera, Dziennikarz – Rudolfa Starzewskiego, redaktora konserwatywnego krakowskiego „Czasu”, a Radczyni – Antoninę Domańską. Zosia i Maryna mają swoje pierwowzory w córkach krakowskiego lekarza Stanisława Pareńskiego. Czepiec był postacią wzorowaną na autentycznym mieszkańcu Bronowic, Błażeju Czepcu.

Wykorzystanie rozpoznawalnych osób wywołało w Krakowie ogromne zainteresowanie. „Wesele” nie pozostało jednak plotkarskim przedstawieniem towarzyskim. Wyspiański nadał konkretnym osobom cechy reprezentatywne, dzięki czemu bohaterowie stali się przedstawicielami określonych warstw społecznych, poglądów i postaw. Bronowicka chata została przekształcona w symboliczną Polskę, a trwająca jedną noc zabawa – w dramat narodowej niemożności.

Połączenie realizmu i symbolizmu

„Wesele” jest dramatem realistyczno-symbolicznym. W utworze można wyróżnić dwa podstawowe plany wydarzeń. Pierwszy z nich tworzą sceny realistyczne, przedstawiające rozmowy autentycznych uczestników wesela. Bohaterowie dyskutują o

polityce, sztuce, miłości, małżeństwie i wzajemnych relacjach chłopów oraz inteligencji. Pojawiają się także flirty, żarty i nieporozumienia obyczajowe.

Drugą warstwę tworzą sceny fantastyczne i symboliczne. W bronowickiej chacie pojawiają się Chochół, Widmo, Stańczyk, Rycerz, Hetman, Upiór i Wernyhora. Nie są oni przypadkowymi duchami. Każda zjawa przychodzi do konkretnej postaci i ujawnia ukryte pragnienia, lęki, poczucie winy lub nierozwiązany problem bohatera. Jak zapowiada Chochół, ukazuje się to, „co się komu w duszy gra”. Świat fantastyczny staje się więc widzialnym obrazem życia wewnętrznego uczestników wesela, a zarazem przypomnieniem najważniejszych wydarzeń polskiej historii.

Oba plany stopniowo się ze sobą łączą. Początkowo duchy mogą wydawać się tylko nocnymi przywidzeniami poszczególnych osób. Kiedy jednak Wernyhora przekazuje Gospodarzowi złoty róg i wzywa do zorganizowania narodowego powstania, wydarzenia fantastyczne zaczynają wpływać na rzeczywistość. Finał dramatu splata oba porządki: prawdziwi uczestnicy wesela zostają pogrążeni w symbolicznym chocholim tańcu.

Inteligencja i jej stosunek do chłopów

Wyspiański krytycznie przedstawia inteligencję. Jej reprezentanci są wykształceni i dobrze znają narodową historię, lecz nie potrafią przełożyć wiedzy oraz patriotycznych deklaracji na działanie. Mówią o ojczyźnie, wspominają dawną wielkość Polski i dostrzegają słabość własnego pokolenia, ale pozostają bierni. Oczekują na kogoś, kto wskaże im drogę i przejmie odpowiedzialność.

Pan Młody jest zafascynowany wsią, lecz jego zachwyt okazuje się powierzchowny. Podziwia urodę Panny Młodej, jej kolorowy strój, muzykę i weselne obyczaje. Sam przebiera się w chłopski

ubiór, chodzi boszo i próbuje naśladować mieszkańców Bronowic. Nie zna jednak ich codziennego życia, ciężkiej pracy ani rzeczywistych potrzeb. Wieś jest dla niego przede wszystkim malowniczym obrazem i ucieczką od miejskiej pospolitości.

Wypowiedzi Pana Młodego są pełne poetyckich zachwyków, ale często nie odpowiadają praktycznemu sposobowi myślenia Panny Młodej. Bohater idealizuje małżeństwo inteligenta z chłopką i widzi w nim dowód społecznego pojednania. Nie dostrzega, że pojedynczy ślub nie usuwa wielowiekowych różnic, wzajemnej nieufności i pamięci o krzywdach. Hetman uświadamia mu, że jego chłopomania może być tylko kostiumem i przejściową modą.

Lekceważący stosunek inteligencji do chłopów wyraźnie ujawnia się w rozmowie Czepca z Dziennikarzem. Czepiec interesuje się sytuacją międzynarodową i pyta o politykę, ale Dziennikarz nie chce z nim rozmawiać. Zakłada, że chłop nie jest zdolny zrozumieć spraw publicznych i powinien zajmować się wyłącznie gospodarstwem. W ten sposób przedstawiciel inteligencji sam zamyka możliwość porozumienia, mimo że później narzeka na polityczną bierność społeczeństwa.

Inteligenci widzą w chłopach siłę, zdrowie i spontaniczność, których im samym brakuje. Nie traktują ich jednak jak równorzędnych partnerów. Wieś jest dla nich miejscem odpoczynku od miasta, a nie wspólnotą posiadającą własne interesy oraz ambicje. Żyd trafnie zauważa, że modne bratanie się z ludem przypomina widowisko i zabawę ludzi znudzonych własnym środowiskiem.

Dziennikarz, Poeta i Gospodarz mają świadomość kryzysu inteligencji. Dostrzegają dekadentyzm, bezsilność i brak wielkiej idei. Ich samokrytycyzm nie prowadzi jednak do rzeczywistej zmiany. Potrafią rozpoznawać własne słabości, ale nie są zdolni ich przezwyciężyć. Słowa nie zmieniają się w czyn.

Szczególnie ważna jest postać Gospodarza. Wydaje się on

najlepiej przygotowany do połączenia obu warstw społecznych. Od lat mieszka na wsi, ma żonę pochodzącą z chłopskiej rodziny i cieszy się szacunkiem mieszkańców Bronowic. To właśnie jemu Wernyhora powierza misję zorganizowania powstania. Gospodarz nie potrafi jednak udźwignąć odpowiedzialności. Oddaje złoty róg Jaśkowi, a sam zasypia i po przebudzeniu nie pamięta dokładnie otrzymanych rozkazów. Jego zachowanie symbolizuje niedojrzałość inteligencji, która chce przeprowadzić narodowi, lecz w decydującym momencie uchyla się od działania.

Obraz chłopstwa

Chłopi zostali przedstawieni jako grupa energiczna, silna i zainteresowana udziałem w życiu narodowym. Czepiec zna wartość własnego środowiska i nie zgadza się z przekonaniem, że mieszkańcy wsi nie rozumieją polityki. Przypomina o udziale chłopów w ważnych wydarzeniach historycznych i uważa, że są gotowi do walki.

Mieszkańcy Bronowic odznaczają się spontanicznością, bezpośredniością i poczuciem wspólnoty. Nie wstydzą się swojego pochodzenia i potrafią krytycznie oceniać ludzi z miasta. Dostrzegają sztuczność chłopomani i powierzchowny charakter deklarowanego braterstwa. Wiedzą, że inteligenci podziwiają ich stroje i muzykę, ale nie rozumieją ich sposobu myślenia.

Chłopi rzeczywiście posiadają energię, której brakuje inteligencji, ale również nie są w pełni przygotowani do samodzielnego działania politycznego. Oczekują na przywódcę oraz jasny rozkaz. Potrafią szybko się zmobilizować, lecz ich zapał jest gwałtowny i nietrwały. W ostatnim akcie zbierają się uzbrojeni w kosy, ale czekają bezczynnie na sygnał złotego rogu.

Wyspiański nie idealizuje mieszkańców wsi. Pokazuje ich porywczność, skłonność do bójek, przywiązanie do dóbr materialnych oraz zainteresowanie zewnętrznymi oznakami

bogactwa. Najlepszym przykładem jest Jasiek, który gubi złoty róg, ponieważ schyla się po czapkę z pawimi piórami. Przedkłada prywatną próżność nad obowiązek wobec wspólnoty.

Dramat nie głosi zatem, że jedna warstwa jest dobra, a druga całkowicie zła. Inteligencja posiada historyczną wiedzę i polityczne ambicje, lecz brakuje jej energii. Chłopi mają siłę i gotowość do walki, lecz nie posiadają samodzielnego programu i łatwo ulegają emocjom. Powodzenie narodowego działania wymagałoby połączenia zalet obu środowisk. Do takiego porozumienia jednak nie dochodzi.

Wspólną przeszkodą pozostaje historia, zwłaszcza pamięć o rabacji galicyjskiej z 1846 roku. Chłopi pod wodzą Jakuba Szeli napadali wówczas na dwory i zabijali przedstawicieli szlachty. Choć podczas wesela potomkowie obu grup bawią się razem, wspomnienie krwawych wydarzeń nie zniknęło. Pod pozorną zgodą nadal kryje się nieufność.

Znaczenie postaci fantastycznych

Chochoł

Chochoł jest słomianą osłoną, którą okryto krzak róży na zimę. Zostaje zaproszony na wesele pod koniec pierwszego aktu, przede wszystkim za sprawą poetyckiej wyobraźni Racheli. Jego pojawienie się otwiera przejście między rzeczywistością a światem fantastycznym.

Chochoł posiada znaczenie niejednoznaczne. Słomiana osłona kojarzy się z bezruchem, martwotą i uśpieniem. Pod nią znajduje się jednak żywa róża, która może ponownie zakwitnąć na wiosnę. Postać symbolizuje więc zarówno narodowy marazm, jak i ukrytą możliwość odrodzenia. W finale Chochoł gra usypiającą melodię i wprowadza uczestników wesela w bezwolny taniec.

Widmo

Widmo ukazuje się Marysi. Jest duchem jej dawnego narzeczonego, zmarłego przed ślubem. Spotkanie ujawnia, że bohaterka nie uwolniła się całkowicie od przeszłości. Choć ma męża i prowadzi ustabilizowane życie, nadal przechowuje pamięć o utraconej miłości.

Widmo symbolizuje uczucie, którego nie można odzyskać, a także przywiązanie do przeszłości. Marysia jednocześnie pragnie bliskości ducha i boi się jego obecności. Wie, że powrót dawnego ukochanego jest niemożliwy. Scena pokazuje człowieka rozdartego pomiędzy wspomnieniem a rzeczywistością.

Stańczyk

Stańczyk przychodzi do Dziennikarza. Był błaznem królewskim, ale w polskiej tradycji stał się symbolem politycznej mądrości, patriotycznej troski i przenikliwego spojrzenia na los państwa. Jego obecność wiąże się również ze środowiskiem krakowskich konserwatystów nazywanych stańczykami, z którym związany jest Dziennikarz.

Zjawa pełni funkcję sumienia bohatera. Uświadamia mu, że jako przedstawiciel inteligencji i człowiek wpływający na opinię publiczną ponosi odpowiedzialność za społeczeństwo. Dziennikarz dostrzega narodowy kryzys, ale zamiast pobudzać ludzi do działania, pogłębia ich zniechęcenie. Z jednej strony marzy o wydarzeniu, które wstrząśnie Polakami, z drugiej nie wierzy w możliwość rzeczywistego odrodzenia.

Stańczyk wręcza Dziennikarzowi kaduceusz, czyli błazeńską laskę. Gest ten ma ironiczne znaczenie. Przedmiot nie jest symbolem prawdziwego przywództwa, lecz bezsilnej publicystyki, politycznych pozorów i usypiania społeczeństwa. Dziennikarz chciałby uchodzić za duchowego przewodnika, ale jego działalność nie prowadzi do czynu.

Rycerz

Poecie ukazuje się Rycerz utożsamiany z Zawiszą Czarnym, jednym z najsłynniejszych polskich rycerzy. Symbolizuje siłę, honor, odwagę, wierność i gotowość do walki. Reprezentuje wartości, których brakuje dekadentemu artyście.

Poeta odczuwa znużenie, pustkę i niemoc. Tęskni za wielkością, lecz nie potrafi jej osiągnąć. Jego twórczość jest nastrojowa, ale nie pobudza ludzi do działania. Rycerz przypomina mu, że poezja może posiadać ogromną moc i kształtować zbiorową wyobraźnię. Jednocześnie ujawnia przepaść między heroicznym ideałem a słabością współczesnego artysty.

Spotkanie staje się osądem poezji młodopolskiej. Wyspiański krytykuje twórczość, która skupia się jedynie na nastrojach, pięknie i indywidualnych uczuciach, a nie potrafi odpowiedzieć na najważniejsze problemy społeczne. Poeta mógłby stać się przywódcą duchowym, ale nie jest przygotowany do tej roli.

Hetman

Panu Młodemu ukazuje się Hetman, czyli Franciszek Ksawery Branicki, jeden z przywódców konfederacji targowickiej. Jest symbolem zdrady narodowej, magnackiego egoizmu, pychy i pogardy wobec niższych warstw społecznych.

Hetman przypomina Panu Młodemu o jego szlacheckim pochodzeniu. Podważa szczerość małżeństwa z chłopką i sugeruje, że fascynacja wsią jest tylko przebraniem oraz chwilową modą. Pan Młody chce wierzyć, że przekroczył granice stanowe, ale nie uwolnił się od historycznego obciążenia swojej warstwy.

Zjawia ujawnia również, że rzeczywiste pojednanie chłopów i inteligencji nie może opierać się na kolorowym stroju, wspólnej zabawie ani emocjonalnych deklaracjach. Wymaga uczciwego rozliczenia z przeszłością i trwałej zmiany wzajemnych relacji.

Upiór

Dziadowi ukazuje się Upiór mający twarz Jakuba Szeli, przywódcy rabacji galicyjskiej. Jest cały we krwi i pragnie się obmyć, lecz śladów zbrodni nie można łatwo usunąć. Dziad rozpoznaje w nim wspomnienie wydarzeń, których sam mógł być świadkiem.

Upiór symbolizuje krwawy konflikt chłopów ze szlachtą oraz pamięć o wzajemnych krzywdach. Jego pojawienie się dowodzi, że weselna zgoda jest powierzchowna. Wspólna zabawa nie wystarczy, aby usunąć lęk, żal i nieufność utrwalone przez historię.

Wernyhora

Najważniejszą postacią fantastyczną jest Wernyhora – legendarny lirnik i prorok zapowiadający przyszłe odrodzenie Polski. Ukazuje się Gospodarzowi, ponieważ właśnie on, żyjąc wśród chłopów i należąc jednocześnie do inteligencji, wydaje się odpowiednim kandydatem na narodowego przywódcę.

Wernyhora przekazuje Gospodarzowi złoty róg i poleca mu rozesłać wici, zgromadzić lud oraz przygotować powstanie. Jego przybycie symbolizuje pojawienie się historycznej szansy. Po raz pierwszy patriotyczne rozmowy mogą zmienić się w rzeczywiste działanie.

Gospodarz nie wykonuje jednak osobiście powierzonego zadania. Oddaje róg Jaśkowi, co ujawnia jego brak odpowiedzialności. Jasiek zwołuje chłopów, ale po drodze gubi bezcenny przedmiot. Narodowa szansa zostaje zaprzepaszczone nie przez siłę zewnętrznego wroga, lecz przez niedojrzałość samych Polaków.

Najważniejsze symbole

Złoty róg jest symbolem wezwania do walki, jedności narodowej i wielkiej historycznej możliwości. Jego dźwięk ma obudzić

społeczeństwo, połączyć różne warstwy i rozpocząć wspólne działanie. Utrata rogu oznacza zmarnowanie szansy na odzyskanie wolności.

Czapka z pawimi piórami symbolizuje próżność, przywiązanie do zewnętrznego blasku oraz przewagę prywatnych interesów nad dobrem wspólnym. Jasiek schyla się po czapkę i właśnie wtedy traci róg. Wybiera rzecz błahą i materialną zamiast odpowiedzialności za naród.

Sznur pozostający Jaśkowi po zgubieniu rogu oznacza niewolę, bezsilność i klęskę. Bohater miał w rękach przedmiot, który mógł wezwać ludzi do działania, a ostatecznie pozostaje mu jedynie znak zniewolenia.

Ważnym przedmiotem jest także złota podkova zgubiona przez konia Wernyhory. Może oznaczać szczęście i pomyślną wróżbę. Gospodyni ukrywa ją jednak w skrzyni, traktując jako prywatny skarb. Ten gest pokazuje, że nawet znak wielkiego narodowego wydarzenia może zostać podporządkowany osobistym korzyściom.

Kosy postawione na sztorc przypominają o kosynierach i zwycięstwie pod Racławicami. Symbolizują bojową gotowość chłopów, ale również historyczny mit wspólnej walki różnych warstw społecznych. W „Weselu” chłopci rzeczywiście przychodzą z kosami, lecz nie otrzymują sygnału do rozpoczęcia działania.

Dzwon Zygmunta przywołuje dawną potęgę Polski i czasy narodowej wielkości. Wspomnienie jego głosu może budzić patriotyczne uczucia, ale samo rozpamiętywanie historii nie wystarcza. Przeszłość powinna inspirować do działania, tymczasem bohaterowie dramatu ograniczają się do słów i nastrojów.

Bronowicka chata symbolizuje Polskę. W jej wnętrzu spotykają się przedstawiciele różnych środowisk, ujawniają się narodowe konflikty, powracają wydarzenia historyczne i pojawia się możliwość wspólnego czynu. To niewielkie miejsce staje się sceną, na której Wyspiański przedstawia sytuację całego

społeczeństwa.

Najważniejszym symbolem pozostaje chochoł i taniec. Uczestnicy wesela poruszają się powoli i bezwolnie w rytm monotonnej muzyki Chochoła. Są razem, lecz ich wspólnota nie prowadzi do działania. Zostają pogrążeni w zbiorowym śnie, apatii i bezsilności.

Finał ma jednak znaczenie niejednoznaczne. Chochoł przykrywa żywy krzak róży. Naród jest obecnie uśpiony, ale nie musi być całkowicie martwy. Pod słomianą osłoną zachowuje się możliwość przyszłego odrodzenia. Nadzieja jest jednak bardzo ostrożna – przemiana nastąpi dopiero wtedy, gdy społeczeństwo przezwycięży własne słabości.

Artystyczna forma dramatu

„Wesele” realizuje ideę syntezy sztuk. Wyspiański łączy słowo poetyckie, muzykę, taniec, plastykę, kostium, światło i ruch sceniczny. Dzięki temu utwór oddziałuje nie tylko poprzez treść wypowiedzi, lecz także za pomocą nastroju.

W pierwszym akcie dominuje realizm. Goście prowadzą rozmowy o polityce, sztuce i miłości, flirtują, żartują oraz wzajemnie się obserwują. Wesele jest głośne, kolorowe i pełne ruchu. Chłopi mają na sobie barwne stroje, podczas gdy ubiór inteligencji jest bardziej stonowany. Kontrast kostiumów podkreśla odmiennność obu środowisk.

W drugim akcie atmosfera ulega zmianie. Zapada noc, rozmowy stają się poważniejsze, a w izbie pojawiają się tajemnicze postacie. Ciemność, skrzypienie podłogi, odgłosy wiatru, szelest słomy i nagłe pojawianie się duchów budują nastrój grozy. Każde spotkanie z osobą dramatu przypomina rozmowę bohatera z własnym sumieniem.

Trzeci akt jest zdominowany przez zmęczenie, oczekiwanie i narastającą niemoc. Zbliża się świt, który mógłby symbolizować

początek nowego czasu. Oczekiwany czyn jednak nie następuje. Zamiast dźwięku złotego rogu pojawia się monotonna muzyka Chochoła. Radosny taniec weselny zmienia się w symbol zbiorowego uśpienia.

Muzyka pełni w dramacie szczególnie ważną funkcję. Słysząc melodie weselne, odgłosy tańca, tętent konia Wernyhory, śpiew Jaśka, pianie koguta, szum wiatru i szelest słomy. Znaczenie posiada również cisza, zapowiadająca pojawienie się zjaw lub podkreślająca napięcie. Powtórzenia, rytmiczność wypowiedzi i stylizacja na ludowe przyśpiewki sprawiają, że sam język dramatu staje się muzyczny.

Wyspiański starannie operuje także światłem i barwą. Oświetlenie wydobywa z mroku twarze bohaterów, tworzy cienie i zmienia wygląd pomieszczenia. Barwy strojów oraz przedmiotów posiadają znaczenie symboliczne. Złoto rogu i podkowy kojarzy się z wartością oraz wyjątkową szansą, natomiast szarość słomy Chochoła – z bezruchem i uśpieniem.

„Wesele” a tradycja dramatu romantycznego

„Wesele” nawiązuje do polskiego dramatu romantycznego, zwłaszcza do „Dziadów” Adama Mickiewicza. W obu utworach świat realistyczny i nadprzyrodzony istnieją na równych prawach. Duchy nie są jedynie ozdobą fabuły, lecz ujawniają prawdę o bohaterach i społeczeństwie. Zarówno Mickiewicz, jak i Wyspiański wykorzystują nocną scenerię, ludowy obrzęd, muzykę, taniec oraz swobodną kompozycję.

W obu dramatach ważną rolę odgrywa historia. Przeszłość powraca, aby osądzić teraźniejszość. U Mickiewicza pojawiają się obrazy carskich prześladowań i cierpienia narodu. W „Weselu” Stańczyk przypomina czasy jagiellońskie, Rycerz przywołuje tradycję grunwaldzką, Hetman – zdradę targowicką, a Upiór – rabację galicyjską. Wernyhora zapowiada natomiast

możliwość przyszłego powstania.

Istnieją jednak ważne różnice. „Dziady” są dramatem romantycznym, natomiast „Wesele” łączy realizm obyczajowy z modernistycznym symbolizmem. Mickiewicz pokłada nadzieję w jednostce obdarzonej szczególną misją i rozwija ideę mesjanizmu. Wyspiański podchodzi do podobnych proroctw bardziej sceptycznie. W jego dramacie pojawia się oczekiwany wysłannik, ale społeczeństwo nie potrafi wykorzystać otrzymanej szansy.

„Wesele” nie przedstawia jednego bohatera zdolnego zbawić naród. Odpowiedzialność spoczywa na całej zbiorowości. Wyspiański oskarża zarówno inteligencję, jak i chłopów. Pierwsi nie potrafią przewodzić, drudzy natomiast nie są jeszcze gotowi do samodzielnego czynu. Jedyną możliwą drogą byłoby prawdziwe porozumienie społeczne, ale w bronowickiej chacie pozostaje ono niespełnionym pragnieniem.

Nawiązania do romantyzmu były świadomym zabiegiem autora. Wyspiański chciał pokazać, że problemy, o których pisali romantycy, nadal nie zostały rozwiązane. Kolejne pokolenia powtarzają te same gesty, oczekują cudu i szukają wyjątkowego przywódcy. Nie potrafią natomiast podjąć systematycznego, odpowiedzialnego działania.

„Wesele” jest dramatem symbolicznym, ponieważ konkretne postacie, przedmioty i wydarzenia posiadają znaczenie wykraczające poza dosłowną fabułę. Autentyczni uczestnicy wesela stają się reprezentantami całych środowisk. Bronowicka chata symbolizuje Polskę, złoty róg – szansę narodowego czynu, czapka z piór – próżność, a chochołi taniec – zbiorową niemoc. Osoby fantastyczne ujawniają ukryte problemy bohaterów i przywołują zarówno chwalebne, jak i tragiczne wydarzenia z przeszłości.

Wyspiański stworzył przenikliwą diagnozę polskiego społeczeństwa. Pokazał naród podzielony, nieufny i niezdolny

do wykorzystania własnych możliwości. Inteligencja posiada świadomość historyczną, ale jest bierna. Chłopi mają energię, lecz brakuje im przywództwa i politycznego przygotowania. Wspólna zabawa nie prowadzi do prawdziwego pojednania, ponieważ każda grupa pozostaje zamknięta w swoich wyobrażeniach.

Końcowy taniec Chochola stanowi podsumowanie całego utworu. Naród otrzymał szansę, ale ją utracił. Zamiast powstania następuje senne krążenie w miejscu. Jest to obraz niezwykle smutny, lecz nie całkowicie pozbawiony nadziei. Pod słomą Chochola znajduje się żywa róża. Odrodzenie pozostaje możliwe, ale wymaga przezwyciężenia bierności, egoizmu, powierzchownych mód i historycznych uprzedzeń.

Dzięki połączeniu realizmu, symbolizmu, satyry, historii, muzyki i plastyki „Wesele” stało się dziełem wykraczającym poza opis jednego krakowskiego wesela. Wyspiański przekształcił wydarzenie towarzyskie w narodowy dramat o zmarnowanej szansie, niespełnionym pragnieniu wspólnoty i społeczeństwie oczekującym na cud. Właśnie ta wieloznaczność oraz aktualność postawionych pytań sprawiają, że „Wesele” pozostaje jednym z najważniejszych dramatów w polskiej literaturze.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.